OKÓLNIK 5.

CENTRALIZACYA
TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO
DO
OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Kwestya członków nieczynnych, przedstawiona wam w okólniku 3im z dnia 14 sierpnia r. b., nie była ani tak mało znacząca, ani tak łatwa do rozwiązania, abyśmy ją lekce traktować mogli. Przyszliśmy z nią do Towarzystwa skłonieni ważnemi pobudkami; nie pominęliśmy rozbioru środków, które w tym przedmiocie podane były; przedstawiając zaś inne w ich miejsce, więcéj praktyczne i z położeniem naszém zgodniejsze, staraliśmy się w ten sposób je urządzić, iżby omijały wszelkie trudności, nie narażały Towarzystwa przy oczyszczeniu listy na niepotrzebne straty, nie zawodziły jego nadziei co do wzmocnienia i utrwalenia na przyszłość porządku wewnętrznego.

O ile sądzić możemy z ekspedycyj z miesiąca września nadeszłych, Towarzystwo w zupełności podzieliło myśl naszą względem członków nieczynnych, i oświadczyło się za postępowaniem na wyrozumieniu i względności opartém. Dodatkowe także rozporządzenie Centralizacyi co do zaprowadzenia stałéj i ściślejszéj jak dotąd kontroli nad członkami, uznane zostało za pożyteczne. Jeden tylko szczegół oddzielnie wzięty, to jest umorzenie zaległych składek, dał powód do żarliwszych jak spodziewać się należało uwag; spostrzeżono w nim nielegalność, i poczytano za nadużycie Centralizacyi, iż tak znacznemi funduszami rozporządziła bez odniesienia się do Towarzystwa, lub zażądania pojedynczych przedstawień Sekcyj. Sądzimy, iż podobne uważanie rzeczy pochodzi najwięcéj z pominięcia ważniejszych względów, jakie tu były do zachowania; z tego to jednak powodu wystawieni jesteśmy na rozprawy żadnego pożytku rzeczy głównéj nieprzynoszące, a Towarzystwo raz jeszcze zajmować się musi przedmiotem, który inaczéj bez téj ubocznéj kwestyi jużby nie miał potrzeby wracać do niego.

Będziemy się starali odpowiedzieć na zarzut nielegalności, i przynieść zaspokajające dla wszystkich rozwiązanie podniesionego sporu. Nim to jednak nastąpi, odczytać wprzódy należy pisma, z obszerniejszemi uwagami w tym względzie nadeszłe.

SEKCYA LONDYN.

Sekcya Londyn zastanawiając się nad rozporządzeniem Centralizacyi co do podatkowania w okólniku 3m zawartym, chociaż uważa że Centralizacya miała jak najlepsze chęci aby wyprowadzić Towarzystwo z nieprzyjemnego położenia w jakiém przez zaległości podatkowe się znajduje; lubo widzi w tém prawdziwą chęć zapobieżenia nadal takowym niedogodnościom; lubo nie chce

przypisywać przez ten krok Centralizacyi, ani chęci nadużycia władzy, ani chęci tamowania wszechwładztwa ogółu; przez wzgląd wszakże, że kwestya podatkowania tylko przez ogół stanowiona lub modyfikowana być może, że art. 41 Uchwały o Centralizacyi, literalnie nie nadaje jéj władzy stanowienia o podatkowaniu, co nieprzyjaciołom, niechętnym, lub obojętnym, może dać pochop do nowych w Towarzystwie zaburzeń; dla tych powodów Sekcya Londyn nie może takowego rozporządzenia dopóty za obowiązujące ostatecznie uważać, dopóki przez ogół Towarzystwa roztrzygnione nie zostanie. To swoje mniemanie, Sekcya Londyn tylko do § 1 rozporządzenia stosuje, który ma na celu umorzenie zaległości, gdyż inne trzy paragrafy, jako prosto administracyjne i z attrybucyj Centralizacyi niewychodzące, a mające na celu przestrzeganie nadal porządku, Sekcya Londyn całkowicie przyjmuje; paragr. tylko pierwszy rozporządzenia, uważając prosto jako wniosek do decyzyi ogółu zostawiony, chciałaby mieć Sekcya Londyn tak zredagowany:

« Zaległości dotąd ciążące na członkach, zostawują się nadal możności ich « wypłacenia. »

Sekcya Londyn bowiem nie chciałaby aby była wyraźnie robiona amnestya, ale wolałaby rzecz tę zostawić każdego możności i poświęceniu się, a główną korzyść tylko swoją widzieć w regularném na przyszłość postępowaniu.

SEKCYA ROUEN.

Rozporządzenie Centralizacyi objęte okólnikiem 3m, dotyczące umorzenia zaległych składek, odrzucamy, jako przeciwne obowiązującym przepisom, i zamiast zapowiedzianych korzyści, szkodę Towarzystwu przynoszące. Podług nas, Centralizacya mając sobie nakazane § 41 Org. Wewn. przestrzeganie jedności w wykonywaniu postanowień ogółu, oddawna winna była zawezwać Sekcye: 1 o przedstawienie do umorzenia zaległych składek, na członkach którzy nie są w stanie takowe zaspokoić; 2. zastosowanie prawa do niechętnych; słowem, dbać o wykonanie ustaw, a nie nowym przepisem takowe gwałcić, i narażać Towarzystwo na znaczną stratę funduszów najświęciéj mu należnych. Jak dawniéj, tak i dziś Towarzystwo nie wymaga nic nad możność swych członków, i jeżeli uwalnia od ciężaru nie będących w stanie takowe ponosić, od reszty domagać się winno ścisłego dopełnienia ustaw. Nie może ono tolerować niechętnych i wydawać dla nich, że tak powiemy, nieprawną amnestyę, któréj rzeczone rozporządzenie Centralizacyi nosi na sobie cechę.

Zapowiedziane korzyści rychléj niezawodnie nastąpią, jeśli wszyscy uczynimy zadosyć istniejącym ustawom. One to uwolnią nas od członków obojętnych, wzmocnią porządek i pomnożą fundusze; gdy tymczasem nowe rozporządzenie odkładając wyrok na niechętnych, porządku nie wzmocni, i niszcząc zaległości, fundusze zmniejszy.

DZIEWIĘCIU CZŁONKÓW SEKCYI PARYŻ.

Rozporządzenie przeciw któremu oświadczyć się widzimy koniecznością, wydane przez Centralizacyą w przedmiocie zaległości na członkach, lubo nie chcielibyśmy uważać za zgwałcenie rozmyślnie dokonane, jest przecież téj na-

tury, że same najszczersze chęci, o których nie ma wątpliwości, w obiecywanych sobie z takowego skutkach, nie dają dostatecznego usprawiedliwienia do podobnego kroku; bo tam gdzie rękojmią, prócz saméj formy, jest prawo Towarzystwa, tam żadne inne wypadki jak oznaczone w § 43 Ustawy Organicznéj, do wydania przez samą Centralizacyę obecnego rozporządzenia, za przyczynę posługiwać nie powinny.

Dla rozebrania więc tego przedmiotu, weźmy te trzy główne podstawy, to jest: *prawo o podatkowaniu*, *prawomocność czyli legalność rozporządzeń*; jak niemniéj *użyteczność*, do pierwszego lub drugiego wypadku stąd stosować się mogącą.

Nam, pracującym nad urzeczywistnieniem zasad demokratycznych, nie od rzeczy będzie wspomnieć, jak w społeczeństwach, mniéj więcéj wolnych, zasada podatkowania była uważaną. I tak: pomiędzy zdobyczami jakie młoda demokracya na zachodzie Europy na swych nieprzyjaciołach dokonała, te jeszcze główne pomiędzy innemi, nie zniesione zostały, to jest, że oznaczenie rodzaju i ilości składać się mających podatków, służy jedynie tylko władzy prawodawczéj, noszącéj imie reprezentacyi krajowéj. W Anglii, jeszcze przed wielką rewolucyą w drugiéj połowie XVII wieku dokonaną, izby miały moc przyznania lub odmówienia królowi tak zwanych subsydiów. W Polsce, szlachta mając władzę prawodawczą, również sama tylko stanowiła o ilości i rodzaju wybierać się mających podatków. Z tych spostrzeżeń każdemu znanych, łatwo jest dostrzedz cel usamowalniającéj się myśli ludzkiéj, i wyprowadzić ten w następstwie pewnik, że wszędzie, gdzie tylko można było, starannie oddzielano attrybucye władzy prawodawczéj od attrybucyj władzy wykonawczéj. Towarzystwo przejęte myślą urzeczywistnienia wszechwładztwa, wyraźnie określiło § 63 Ustawy Organicznéj swą i swéj władzy rolę; a wyrażając się: « Ogół Towarzystwa sprawuje sam przez się władzę prawodawczą w ca-
« łéj rozciągłości; a zatém żadne prawo w Towarzystwie mocy obowiązującéj
« mieć nie może, które przyzwolenia i sankcyi ogółu w formie przepisanéj
« nie uzyskało, » postawiło na prawdziwém stanowisku zasadę wszechwładztwa. Następnie, w określeniu formy, § 68 wyraża: « Każdy projekt (ma się
« rozumieć do prawa obowiązującego) dwukrotnie ogółowi Towarzystwa
« przedstawiony być winien, pierwszy raz do uwag, drugi raz do wotowania. »

Tak obejrzawszy fundamentalny i główny, że się tak wyrazimy, dogmat Organizacyi Towarzystwa, przystąpmy do obejrzenia rozporządzenia w mowie będącego.

Decyzya Centralizacyi, jakkolwiek pod formą urządzenia wydana, usiłuje jednakże przywdziać szatę prawa, gdyż przedmiot jaki rozstrzyga jedynie tylko do Towarzystwa należy. Przeto urządzenie obecne, uważane jako prawo, jest wprost przeciwne ustawie Towarzystwa, i uważane być nie może jak za przestąpienie attrybucyj jakich Towarzystwo Centralizacyi udzieliło.

Decyzya Centralizacyi wydana jako rozporządzenie, a opierająca się na § 41, który brzmi: « Centralizacya ogłasza i w wykonanie wprowadza decyzye
« przez ogół Towarzystwa wydane, jak również przestrzega jednostajności
« w wykonaniu ustaw i wszelkich innych postanowień ogółu, » jest wprost

przeciwna zacytowanemu artykułowi; gdyż ogłasza i usiluje wprowadzić w wykonanie to o czém ogół Towarzystwa nietylko nie zdecydował, ale nawet nie dyskutował. Rozporządzenie więc Centraliz. jest przeciwne § 41 czyli inaczéj przeciwne podstawie na któréj go chciano oprzeć. W poszukiwaniach naszych zdumieliśmy się nad niewłaściwością podobnego rozporządzenia; chcąc go zaś choć w części wytłómaczyć, przejrzeliśmy paragrafy ustaw mogące się zastosować do tego wypadku; lecz jakby na domiar przykrości, nie znaleźliśmy nic takiego, coby go mogło usprawiedliwić. W postanowieniu w przedmiocie składek i funduszów § 8 brzmi: « Umorzenie składek zalegających i uwolnie « nie zupełne od opłaty, należy do Centralizacyi na przedstawienie właściwej « Sekcyi. » Artykuł tedy powyższy wyraźnie mówi: że tylko na przedstawienie miejscowéj Sekcyi, Centralizacya jest mocną umarzać pojedyncze zaległości; bo z tego artykułu i ten jeszcze najoczewistszy czerpiemy wniosek: że bez zasiągnienia i oparcia się na opinii miejscowości, Centralizacya nawet i pojedynczo nie może umarzać zaległości, jako rzeczy jéj naturze sądu nieodpowiedniéj i na niczém nieopartéj. Żaden przeto art. prawa nie nadaje Centralizacyi téj attrybucyi aby samowolnie, jednym pociągiem pióra wymazywać mogła należność Towarzystwa, jakiejbykolwiek natury one się jéj być zdawały. Owszem, gorliwa o skarbnicę Towarzystwa, Centralizacya ma prawo wzywać do uchwalenia wyższych składek, lub do zasilenia kassy składką nadzwyczajną; ale zaległe opuszczać, wymazywać je dowolnie, chociaż one, jakby się komu nazwać podobało, nie są jak fikcyjne, na niczem nieoparte jak inne wierzytelności, gdyż na podobne przypuszczenie jest odpowiedź służyć mogąca za dokument, iż zaległości te oparte są na sumieniu każdego demokraty, sumienie więc o nich sądzić powinno i ma prawo, bo nawet podobném uważaniem za fikcyjność, podobném umorzeniem na raz bez poprzedniego przez Towarzystwo rozpoznania, jest mało niewyraźnie wskazywać że się stoi o jakieś cyfry w Towarzystwie.

Słusznie mówi Centralizacya aby względem członków nieczynnych i niepłacących składek coś pewniejszego pomyśleć; uwaga ta jest godną pochwały: zawezwać więc Towarzystwo do zajęcia się tym przedmiotem, oto był prawdziwy charakter i moc Centralizacyi.

Środki więc rozporządzeniem przedsiewzięte, jako bez sankcyi Towarzystwa użyte, są nielegalne a zatém szkodliwe; jako prawu i formie Towarzystwa przeciwne, i to pod napływem tu i owdzie słyszanych, a nawet Towarzystwa wielkości i jego poświęceniu uwłaczających, nieznanych mu mniemań, przez ludzi tylko nieprzychylnych lub zupełnie zobojętniałych rzucać się mogące, są nieużyteczne i niewłaściwe, jak niemniéj w następstwach niebezpieczne; gdyż obok pewnego rodzaju polityki jaką mogła mieć na względzie Centralizacya, w związku jak demokratyczny, należało zachować w całéj rozciągłości sprawiedliwość. Zatém,

Z tych powodów:

Rozporządzenie Centralizacyi z d. 14 Sierpnia r. b., jako niestosowne i przeciwne § 41 na którym oparte zostało; jako wychodzące z obrębów ustawy zasadniczéj i do wypadków § 43 Ustawy Organicznéj przewidzianych nieappli-

kujące się, i ztąd nieprawnie oparte; jako wprost przeciwne §§ 63 i 68, téj moralnéj podstawie Towarzystwa, jako dążące do puszczenia w niepamięć lub nawet zupełne uchylenie powyższych artykułów, a stąd naruszające fundamentalną podstawę Towarzystwa; jako niemające za sobą koniecznéj i nagléj potrzeby, w § 3 Postanowienia względem administracyi wzmiankowanéj, a z mocy onego tu zastąpić się mogącéj, jako niesłuszne, nielegalne i nieużyteczne, do unieważnienia wprost poddajemy.

Na to miejsce Towarzystwo, prawem sobie służącém, a dziś dla wejścia na drogę akuratniejszego wypełniania przepisów niezbędném, przedsieweźmie:

1. Sekcye zajmą się ścisłą kontrolą zalegających składek, i członków w téj kategoryi zostających do uiszczenia się bezzwłocznego zawezwą.

2. Od niemogących się naraz uiścić deklaracye ściągną, i regularności wypłaty dopilnują.

3. Niebędących w stanie opłaty, do umorzenia Centralizacyi, stosownie do § 8 Postanowienia o Składkach, przedstawią.

4. Opłaty bieżącéj, prawem ustanowionéj, poczynając od 1 Września r. b. jak najakuratniéj dopilnują.

5. Niemogących opłacić, do uwolnienia przedstawią:

6. Wszyscy członkowie niewiadomi z pobytu i nieczynni, po ich odkryciu i wezwaniu przez Sekcyą właściwą lub Centralizacyą, nieodpowiadający i niepowracający do czynności, bezzwłocznie do wykreślenia podani być mają.

Podnosząc obecny głos, winniśmy dodać: że nie pojmujemy wyrażenia się Centralizacyi, która mówi: « gdyby kto jednak jakie uwagi miał do zrobie« nia nad tym całym przedmiotem, rozporządzenie nasze ich nie przesądza. » Pytamy co to ma znaczyć? Czyliż chyba że każdy ma sobie postępować podług własnego rozporządzenia?.. bo *uwagi* po zapadłéj decyzyi na cóż są potrzebne?.. W ostateczności więc,

Żądamy:

Aby niniejsza protestacya, w całości swéj, ogółowi Towarzystwa jak najśpieszniéj do rozpoznania przedstawioną została.

Przystępując teraz do odpowiedzi na przedmiot uwagami objęty, winniśmy naprzód zaspokoić zbytnią poniekąd troskliwość upominających się za legalnością członków tém szczerém zapewnieniem, że Centralizacya najmniejszéj nie miała myśli przekroczenia w tym razie ustaw ogólnych; — różnić się możemy w ich rozumieniu i stosunku z przedmiotem, ale uczucie poszanowania dla wyrażonéj w prawie woli Towarzystwa, toż samo nas ożywia.

Wydając rozporządzenie względem ściślejszéj jak dotąd kontroli nad członkami, i opierając je na przepisach ustawami objętych, byliśmy, ile nam się zdaje, upoważnieni do tego § 42 Organ. Wewn. mylnie w okólniku zacytowanym. Umarzając zaległe składki, polegaliśmy na § 8 postanowienia o funduszach z d. 5 lipca 1835 roku, który tu przytaczamy:

§ 8. Umorzenie składek zalegających i uwolnienie zupełne od opłaty, należy do Centralizacyi na przedstawienie właściwéj sekcyi.

Obok przepisów, za podstawę rozporządzeniu Centralizacyi służących, kwestya nielegalności znika zupełnie jeżeli rozważymy, że udawanie się po przedstawienie do Sekcyj jest w ogóle niewykonalne, i zaledwo do 1/4 części członków w umorzeniu składek interesowanych stosować się mogące; o pośrednictwie zaś Towarzystwa, § 8 postanowienia, nadający zupełną moc w tym razie Centralizacyi, nic nie wspomina. Lecz my właściwsze jeszcze gdzieindziéj czerpaliśmy pobudki do postępowania które nam za złe jest poczytane, i chociażbyśmy w każdym innym przypadku byli gotowi udać się do Towarzystwa po zasankcyonowanie środków ogólny charakter na sobie noszących, własny jego interes tego nam wzbraniał.

Przyznajemy wszyscy, że bez umorzenia zaległości, kontrola ogólna nad członkami w tym sposobie jak my ją pojmujemy, byłaby niepodobna; bez kontroli przedsiębrane z tylą trudnościami oczyszczenie listy, nieużyteczne; jeżeli zaś to wszystko razem wzięte i jednocześnie w wykonanie wprowadzone, mogło dopiero zaradzać niedostatecznościom powszechnie uczuwanym, wzmocnić porządek wewnętrzny, przywołać wielu opieszałych na drogę obowiązku i pomnożyć wpływy pieniężne,— bylibyśmy w konsekwencyi sami z sobą, dzieląc całe postępowanie na dwoje, i jedną połowę środków, wzajemnie od siebie zależących, wprowadzając natychmiast w wykonanie, a względem drugiéj udając się do Towarzystwa i oczekując na decyzyę niemałego czasu dość często wymagającą? Zdawać się może, iż wniosek o umorzenie zaległości w okólniku 3^{im} przedstawiony, zyskałby potwierdzenie w téj saméj chwili, kiedy uwaga Towarzystwa na całość przedmiotu zwróconą była; lecz ze szczegółowemi wotami jakkolwiek chcianoby tu pospieszyć, inna jest trudność, a przytem ktoby zapewnił, że uwagi dzisiejszym podobne nie staną na przeszkodzie do śpiesznéj i na jednorazowém przedstawieniu wspartéj decyzyi?

Uchybiwszy głównego celu, nie odpowiedziawszy najpilniejszym potrzebom, pomnażalibyśmy tylko zamieszanie rozpoczętą niezręcznie naprawą upoważniane. Za jeden z powodów do umorzenia zaległości i ten był naznaczany, iż wielu dlatego nie płaci bieżących składek, że daje pierwszeństwo przed niemi zaległościom, i oczekuje na możność zaspokojenia wszystkiego razem; wstrzymywanie się takie od innych obowiązków, z téjże saméj przyczyny często pochodzi. Gdybyśmy więc wnieśli do Towarzystwa przedmiot o umorzeniu zaległości, i przedłużyli nad nim decyzye do trzech lub czterech miesięcy, naturalną jest rzeczą żebyśmy tych członków, a nawet innych wielu, zostawili w oczekiwaniu dla wewnętrznego porządku i dla funduszów ogólnych zupełnie niekorzystném.

To wprawdzie czegośmy uniknąć chcieli dziś nastąpiło; spór wytoczony o formę zawiesza i w części przynajmniéj paraliżuje przygotowane środki naprawy za potrzebną uznanéj; my jednak w czasie, do którego odnosi się dyskussya niniejsza, dopełniliśmy obowiązku, a mając nietylko prawo, ale

i interes Towarzystwa za sobą, sądzimy się być wolnymi od podobnego rodzaju zboczeń, jakie nam w niektórych uwagach są przypisane.

W rzeczy do dzisiejszego stanu przyprowadzonéj już nam nie idzie ani o utrzymanie się przy zdaniu, ani o obronę zakwestyonowanego rozporządzenia. Towarzystwo spór ten zakończyć winno, skoro przed niego jest wyniesiony; żądamy przeto jego postanowienia na umorzenie zaległości; poddając zaś ten przedmiot pod wotowanie stanowcze, przedstawiamy następną redakcyę:

Paragraf jeden. — Dla zaprowadzenia stałéj nad członkami kontroli, i ułatwienia im regularnéj na przyszłość opłaty składek bieżących, wszelkie zaległości po dzień 1 września, z podatku zwyczajnego wynikające, niniejszém postanowieniem umarzają się.

Dodajemy przytem, że umorzenie zaległości jak nie krępuje niczyjéj woli, tak też za ubliżające sumieniu demokratycznemu poczytywane być nie może. Porządek tego wymaga, iżbyśmy przemazali dawne rachunki, i na bieżących tylko obowiązkach oparli wzajemną nad sobą czujność. Wszakże to nie przeszkodziło wielu członkom przyznać całą słuszność i potrzebę rozporządzeniu Centralizacyi, i w tymże samym czasie nadesłać zaległości na nich ciążące. Spodziewamy się iż w Towarzystwie nie ostatniemi wypadki te będą; lecz przedewszystkiém każdy najlepiéj mu usłuży, jeżeli bieżących składek regularnie wnosić nie omieszka.

Drugim przedmiotem w okólniku 3[im] przedstawionym był wniosek Centralizacyi o zmianę stosunku podatku braterskiego z 1/3 na 1/4, i o przeniesienie z remanentu funduszów bratnich fr. 500 do kassy Towarzystwa. Kilka uwag co do tego wniosku nadeszłych, wraz z odpowiedzią naszą, do stanowczéj decyzyi Towarzystwa tu umieszczamy.

1. Sekcya Toulouse nad pierwszą częścią wniosku. — Rzadsze daleko okazują się wsparcia tym co w chwilowéj zostawali potrzebie dla braku pracy zarobek przynoszącéj, jak tym co dla słabości lub innych nadzwyczajnych przyczyn niedostatkiem przyciśnieni byli; — z wiekiem zazwyczaj słabości i potrzeby człowieka wzrastają, skąd słuszniéj wnioskowaćby można, że czas zwiększać nie pomniejszać będzie potrzeby w emigracyi. Łatwiéj podobno remanent funduszów na wsparcie przeznaczonych przenieść do kassy Towarzystwa, niżeli w nagłéj potrzebie szukać ich dopiero na jéj zaspokojenie. Sekcya więc jednomyślnie wnosi, iżby stosunek funduszów bratnich do całego przychodu Towarzystwa ten sam jak dotąd pozostał.

2. Sekcya Metz. — Wniosek względem zmniejszenia stopy podatku braterskiego przyjmujemy, co zaś do przeniesienia 500 fr. z remanentu funduszów bratnich do kassy Towarzystwa, to uważamy za niewłaściwe. W fundusz bratni wchodzą nietylko składki od członków Towarzystwa, ale i od tych co do niego nie należą; — ustawą zastrzegliśmy, że te fundusze na inny przedmiot obracane nie będą; dając im przeto przeznaczenie jakie Centralizacya proje-

ktuje, przeniewierzylibyśmy się publicznemu zaufaniu. Chemicznym sposobem składek członków Towarzystwa od obcych oddzielić niepodobna; one stanowiły jeden i nierozdzielny fundusz na cel właściwy przeznaczony. Jeżeliby potrzeby Towarzystwa wymagały większych funduszów, Centralizacya może zaciągnąć pożyczkę, proponować nadzwyczajną składkę, lub żądać większego jeszcze zmniejszenia części jaka na podatek braterski z funduszu ogólnego jest oddzielana, ale przenosić istniejące remanenta funduszów bratnich do kassy Towarzystwa, jest to wołając o wsparcie dla biednych, tym tytułem uzyskane pieniądze od przeznaczenia swego odwracać.

3. Sekcya Rouen. — Przez wzgląd na nieprzewidziane okoliczności, a szczególniéj choroby, które liczbę potrzebujących zasiłku raptownie powiększyć mogą, powtóre, że fundusz na potrzeby Towarzystwa okazuje się dostatecznym, obstajemy iżby fr. 500 pozostały w kassie funduszów bratnich.

Z nadeszłych uwag, jedne odnoszą się tylko do stosunku podatku braterskiego z ogólnemi funduszami Towarzystwa, inne zaś dotyczą samego remanentu. Obydwa te wnioski oparła Centralizacya na powiększaniu się potrzeb Towarzystwa i coraz mniejszéj liczbie tych którymby wsparcie udzielać należało. Wiek emigracyi, nadzwyczajne choroby, trudno aby nam tyle przymnożyły niemogących się obyć bez pomocy bratniéj, jak było ich wtenczas kiedyśmy jeszcze do pracy się nie wzięli. Fundusz tego rodzaju, pomimo proponowanego zmniejszenia, jeszcze dość znacznym zostanie; bo przypuściwszy tylko 8,000 fr. rocznie składek zwyczajnych, 2,000 fr. od samego Towarzystwa przypada na wsparcie potrzebnych braci. Emigracya ma kilka podobnych instytucyj, Towarzystwo przeto, mając na pierwszym względzie główne powołanie swoje, może bez żadnéj obawy ująć cokolwiek z przeznaczonego dotychczas na pomoce bratnie funduszu. Sam remanent z roku przeszłego dowodzi, że proponowane zmniejszenie powinno mieć miejsce. Co się zaś tyczy przeniesienia z tego funduszu fr. 500 do kassy Towarzystwa, to jest równie właściwe; reszta remanentu czyli 238 fr. 75 c. od przeznaczenia swego nieodwrócona, nietylko reprezentuje, ale zupełnie pokrywa całoroczne wpływy od obcych osób; część więc którą Towarzystwo ma rozporządzić, jest jak najściśléj jego własnemi funduszami, a ich użycie do niego samego tylko należy. Obstajemy przeto przy wniosku naszym, i oczekujemy nad nim stanowczéj decyzyi Towarzystwa.

Do przedmiotów które początek swój biorą w okólniku 3im należy także sprawa czł. Tomkiewicza przedłużająca się w jego wspólnikach. Główny, albo raczéj wystawiony naprzód wichrzyciel, usuniętym został; lecz pozostały jeszcze do przedsięwzięcia środki przeciwko członkom, protestacyami i oświadczeniami swojemi Towarzystwo niepokojącym. Po wyroku sekcyi Strasburskiéj, po wyjaśnieniu zarówno niedorzecznych jak występnych dążeń uknowanéj na Towarzystwo kabały, zjawiające się w dzienniku poateweńskim oświadczenia nie mogły być inaczéj uważane, jak tylko za wspól-

nictwo w wiadomych i ocenionych zamiarach. Pomiędzy 19 członkami, dotąd na scenę wyprowadzonymi, jest wprawdzie znaczna liczba takich, którzy nie mogą sobie wytłumaczyć, jakimby sposobem ludzie tyle o moralności, demokracyi i przywiązaniu do Towarzystwa rozprawiający, mogli być jego nieprzyjaciołmi;—są inni którzy pochwyciwszy okoliczność otwarcia pisma, najobszerniéj wyzwolenie jakoby uciśnionéj w Towarzystwie myśli zapowiadającego, byli radzi oświadczyć w niém sympatyę swoją dla nieocenionéj dobrze anarchii, lub wynurzyć z różnych powodów wynikłe nieukontentowanie przeciwko Centralizacyi.Lecz czyn w tém miejscu nad wszystkiemi pobudkami góruje; czyn zarówno ustawom Towarzystwa, jak najprostszemu pojęciu uorganizowanego związku przeciwny,— uciążający wolę samych występujących, nadający znaczenie ich postępkowi jedno tylko i nieodmienne.— Tomkiewicz i kilku innych członków, już dawniéj za podobne dzisiejszym anarchiczne dążenia wykreślonych, wypowiadają Towarzystwu otwartą wojnę; pod tytułem polityki Centralizacyi kwestyonują i jego dotychczasową exystencyę i najistotniejsze warunki zachowania się w odosobnieniu względem przeciwnych stronnictw; a na dowód swych twierdzeń, że tylko Centralizacya interesem własnym powodowana zatrzymuje Towarzystwo w tak ciasnych szrankach, że jego życzenia i wola dziś pod despotyzmem kilku osób ścieśnione wcale są inne, otwierają kolumny dziennika swego, i powołują członków do oświadczeń w tym względzie. Czemże będą te wybiegłe naprzód lub później przybywające w dzienniku poateweńskim oświadczenia, jeżeli nie prostą odpowiedzią na wezwanie z nieprzyjacielskiego obozu wyszłe? Nie wspierająż one, mimo różnicy pobudek, wyraźnie oświadczonych przeciwko Towarzystwu zamiarów? Nie zrządzająż mu jednakiéj szkody? nie idąż w brew jego słusznemu oburzeniu na zarozumiałą niedołężność, bredniami swemi nad niém wytrząsającą?

Czyny te bezwzględnie uważane, jużby zasługiwały na surowe skarcenie; dokonane zaś w okolicznościach wyżéj wskazanych, nabierają od nich ważniejszego charakteru, i zmuszają Towarzystwo do użycia ostatecznego środka, do rozstania się z członkami, ani jego woli, ani interesu nieszanującymi.

Towarzystwo winno tę sprawiedliwą surowość sobie i sprawie którą popiera: jeżeli bowiem mamy to szczere przekonanie, że pod tą formą, w tém zachowaniu się, przez rozdział i dobitne odosobnienie stronnictw emigracyjnych, najlepiéj usługujemy krajowi, dając mu poznać złe które go dotąd w ukryciu nurtowało;— jeżeli czujemy potrzebę jedności i porządku w sobie samych, tak dla nabrania siły, jakoteż dla otrząśnienia się z anarchii, dziedziczną prawie chorobą umysłów naszych będącéj,— powinniśmy strzedz i najusilniéj bronić tych owoców dziesięcioletniéj wytrwałości, a każdą lekkomyślność, którąby się targnąć na nie osmieliła, w braku właściwéj kary, z szeregów swoich usuwać.

Przeciwnemu, szczeremu przekonaniu, Towarzystwo nie wyrządza

krzywdy otwierając mu wrota do wyjścia na nieograniczone pole dyskussyi, żalić się mogą na wykreślanie ci tylko z niemających ufności w Stowarzyszeniu naszém członków, którym odejmuje się przez to sposobność uprojektowanego wichrzenia.

W ten sposób pojmując skierowane w téj chwili przeciwko Towarzystwu zamachy, i jego obowiązek czuwania nad sobą samém, nie moglismy się ani na chwilę wahać w wyborze postąpienia z członkami w dzienniku poateweńskim występującymi. Zwrócić ich uwagę na istotne znaczenie czynu, przypomnieć zobowiązania w Towarzystwie zaciągnięte, powołać do obowiązku, było najpierwszém ze strony naszéj staraniem; lecz po bezskutecznych przełożeniach, wniosek o wykreślenie przeciwko każdemu z nich do Sądów Bratnich wniesiony być musiał. Niektóre sprawy już odsądzone zostały, inne czekają jeszcze decyzyi lub zażądanych tłumaczeń; spodziewamy się jednak, że od tych przykrych obowiązków wkrótce uwolnieni będziemy, i że obudzona baczność Towarzystwa, wstrzyma tych nawet od podobnego szarzania swoich przekonań politycznych, którzyby jeszcze wiarę intrygom i fałszom dać mogli.

W zakończeniu umieszczamy odezwę do Towarzystwa, jaką z powodu wezwań w dzienniku poateweńskim ogłoszonych, Sekcya Przedstawiająca za potrzebną uznała.

Sekcya Przedstawiająca do Ogółu Towarzystwa.

Obywatele,

Wiadomo wam zapewne, że reformatorowie sekcyi Poitiers, w piśmie swém samozwaném *Demokrata Polski*, poważyli się przeznaczyć nas za ognisko swych bezzasadnych i prawości związku naszego ubliżających zamiarów. Przychodzimy publicznie wynurzyć im nasze oburzenie, a tém samém odepchnąć proponowane wspólnictwo.

Ubolewamy nad zaślepieniem kilku członków, które ich krok po kroku prowadząc, aż do targnięcia się na własny związek ośmiela. Zamierzyli oni zakłócić nas i poróżnić, rozdzielić i gdyby można zniszczyć zupełnie, już to rzucając złośliwe, po za granicę sumienia i sprawiedliwości wychodzące pociski przeciwko Instytucyi Naczelnéj, już to rozsiewając fałsze, i podkopując sofizmatami swemi organizacyę wewnętrzną. Lecz ich występne usiłowania nie znajdą w związku naszym podpory, nie będą przyjętemi, chyba tam tylko, gdzie już anarchia i wyziębione uczucie dla sprawy wzięło górę nad poświęceniem, prawych obrońców ludu i demokratów polskich ożywiającém.

Towarzystwo pojmuje siebie, i oceniło drogi któremi jedynie do świętych celów swoich dojść może;—wymierzone dotąd przeciwko niemu zamachy, rozbiły się o jego stałość i silną wolę;— to więc coby je jeszcze w utrwalonéj dziesięcioletniém przekonaniem exystencyi podkopywać ośmieliło się, otrzyma tylko wzgardę i litość, zarozumieniu i niecnym zamiarom należne.

Reformatorowie błędów okiem zaślepionéj miłości własnéj dojrzanych,— założyciele nowych związków, a burzyciele tych które przed chwilą jeszcze znajdowały uwielbienie wasze,— zbawcy tak późno nadeszli, — twórcy pomysłów już tyle razy doświadczanych! — odwróćcie się od nas, zostawcie nas w tym stanie, który jakkolwiek według rozumienia waszego jest błędnym i niedostatecznym, wystarczał przecież pojęciu i sumieniu naszemu, pozwolił nam odnieść niejedną dla świętéj sprawy korzyść, postawił w sile dla nieprzyjaciół groźnéj i od nich samych niezaprzeczanéj. My zdążać będziemy jak dotąd, chociażby w mniejszych lecz dobranych szeregach, ku przeznaczeniu naszemu,— wy zaś przenieście praktyki swoje i sposoby ich popierania tam, gdzie one jeszcze popłacać mogą.

Nantes, dnia 4 października 1841 roku.

Sekretarz: *Kostrzewski.* Prezydujący z kolei: *K. Krajewski.*

Nowy Wniosek.

Członek Jansen nadesłał za pośrednictwem Sekcyi Rouen wniosek o zmianę sposobu przyjmowania członków do Towarzystwa; wniosek ten jest następujący:

Zwracając uwagę na § 29 Organizacyi Wewnętrznéj, znajduję go nieodpowiednim celowi jaki sobie Towarzystwo nim zamierzyło; zdaje mi się, iż jest nierównie słuszniéj wnosić oppozycyę przed przyjęciem członka, a niżeli po wydanéj przez Sekcyę decyzyi, i dla tego proponuję zmianę §§ 25, 29, 30 i 31 Organizacyi Wewnętrznéj, w następujący sposób:

§ 25. Decyzya względem przyjęcia członka nie może być wydana jak w miesiąc po ogłoszeniu nazwiska kandydata w okólnikach Towarzystwa.

§ 29. Każdy członek Towarzystwa, może przeciw przyjęciu kandydata wnosić oppozycyę.

§ 30. Takowe żądanie powinien opponujący przedstawić Sekcyi mającéj wyrzec o przyjęciu.

§ 31. Wniesienie oppozycyi i jéj przesłanie nastąpić powinno w ciągu jednego miesiąca, po ogłoszeniu przez Centralizacyę w okólnikach nazwiska kandydata.

Wniosek ten mający jedynie na celu większą gwarancyę o moralności przyjmowanych do Towarzystwa członków, uważam za zbyt naturalny i prosty, a przeto rozwinięcie jego za zbyteczne.

Opinia Centralizacyi. — Dając temu wnioskowi miejsce w okólniku Towarzystwa, dopełniamy tylko włożonego na nas obowiązku; lecz zarazem oświadczyć powinniśmy, że nie widzimy ani potrzeby zmiany dotychczasowych przepisów; ani też korzyści jaką by nam proponowana zmiana przynieść mogła. Gwarancya dla Towarzystwa, do któréj głównie odwołuje się podający, zdaje się być taż sama, czyli oppozycya przed przyjęciem, czyli

po jego dokonaniu jest dopuszczona. Ściśléj nawet rzecz uważając, Towarzystwo więcéj jest zapewnione, jeżeli nad jego interesem czuwają dwie sekcye, to jest przyjmująca i przedstawiająca, jak gdyby jedna tylko o przyjęciu i oppozycKi stanowić miała. Nadeszła oppozycya do Sekcyi przyjmujacéj, która już przez to samo jest skłoniona za kandydatem, skoro go przedstawiła do ogłoszenia w okólnikach, napotkać może na miejscowe stosunki i zobowiązania się, nie zawsze bezstronnemu rozpoznaniu przyjazne; gdy tym czasem taż sama oppozycya zaniesiona według dotychczasowych ustaw do Sekcyi Przedstawiającéj, znajduje nowych dla siebie sędziów, zwykle liczniejszych, i na jedną lub drugą stronę nieuprzedzonych. Dopuszczając oppozycyi przed decyzyą, nie wystawiłoby się wprawdzie kandydata na niepotrzebne przyjęcie i przykre późniéj wykreślenie; lecz czémże jest dla niego ogłoszenie przez miesiąc w okólnikach, jeżeli z powodu oppozycyi, przyjętym nie zostanie? Myśl wniosku ostrzegająca sekcye o potrzebie większéj baczności w przyjmowaniu członków jest bardzo pożyteczna; chociażby tylko dla tego, aby uniknąć licznych wykreśleń, z téj strony wniosek członka z Rouen najchętniéj zalecamy uwadze ogólnéj, ale nie możemy radzić Towarzystwu, aby pomnażało ustawy swoje nowemi przepisami, skoro za niemi nic więcéj przemawiać się nie zdaje oprócz zmiany, do żadnych ulepszeń nieprowadzącéj.

Wniosek członka z Rouen wraz z opinią naszą, do uwag przedstawiamy.

W okólniku niniejszym przedstawiliśmy Towarzystwu dwa przedmioty do stanowczéj decyzyi, i jeden do uwag; wzywamy przeto sekcye i pojedynczych członków, iżby w ekspedycyach z miesiąca przyszłego nadesłali nam wota szczegółowe na dwa pierwsze przedmioty, i nie spóźniali się z uwagami, jeżeliby te za wnioskiem ostatnim przemawiać miały.

Zwracamy także uwagę przesyłających fundusze do kassy Towarzystwa, na potrzebę ścisłego ich rozróżniania; każdy szczegół ma właściwe sobie przeznaczenie, i z innemi pomieszany być nie może. Niezachowaniu téj ostrożności, winni zapewne jesteśmy, iż fundusz na familią J. Zaliwskiego, tak regularnie dotąd składany, okazał się w ostatnich miesiącach niedostateczny.

Z powodu zaniesionych żądań od kilku Sekcyj, rozbiór kwestyi przedstawionéj w okólniku 3m, i termin do nadsyłania odpowiedzi, do miesiąca Grudnia przedłużamy.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Versailles 20 października 1841.

Sekretarz :
Teofil Wiśniowski.

Prezydujący z kolei :
Jan Alcyato.

W drukarni Bourgogne et Martinet, rue Jacob, 30.